

Intencje mszalne w tygodniu 29.10 - 4.11.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Wtorek	17.00	zm. + Zbigniew - intencja od Agnieszki z rodziną
Środa	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Czwartek	8.00	za zmarłych z rodziny Matelowskich i Zajchowskich
Czwartek	10.00	zm. + Maria Bogacz
Czwartek	12.00	za parafian
Piątek	7.30	za zmarłych polecanych w wypominkach
Piątek	17.00	za zmarłych parafian
Sobota	17.00	o zdrowie dla rodziny Rygiel
Niedziela	8.00	w intencji Franciszka Czaja - 94 rok życia
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	za zmarłych z rodziny Kobza i Szczepanik

Ogłoszenia duszpasterskie - 28.10.2018 r.

- Dziś 30 Niedziela zwykła. Dziś rocznica poświęcenia Kościoła. Pamiętamy, że w 1751 roku wybudowano nasz Kościół. Szanujmy dar świątyni, to nasz Dom.
- Wypominki, czyli wspomnienia zmarłych można składać u mnie lub na tace. Zmarłych będę wyczytywał i modlił się za nich przez cały miesiąc listopad.
- Kończymy Nabożeństwa różańcowe - październikowe, ale niech nie kończy się nasza Modlitwa Różańcowa. Podsumowanie - 4 listopada - o godzinie 15.30.
- 1.11. - Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze Święte w tym dniu; 8.00, 10.00 i 12.00 z procesją i modlitwami za zmarłych po naszym parafialnym cmentarzu.
- Dzień Zaduszny - w tym dniu - 2 Msze Święte o godzinie 7.30 i o 17.00.
- Suma ofiar miesiąca października - to 4010,00 złp. Bóg zapłać ofiarodawcom.
- W tygodniu pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca listopada.
- Można zyskiwać odpusty - w dni listopadowe - cząstkowe i zupełne.
- Bardzo dziękuje naszym Panom Strażakom za przecinkę modrzewi by nie pyliły igliwem na cmentarz i pomniki na cmentarzu, a P. Ewie Góreckiej za umożliwienie tej przecinki. Bóg zapłać za otwarte serca, rozumiejące proces troski o cmentarz.
- Do sprzątnięcia kościoła i placu przy kościele - na sobotę - 3.11. - proszę rodziny; Nowak, Pytlak, Górecka, Drożdżak, Szczurek, Szczurek. Dziękuję rodzinom; Klecha - Majer, Urbanik, Stanisław, Stadnicki, za sprzątnięcie kościoła i za kwiaty.
- Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Sakrament Chrztu w piątek - 26.10 - w naszej parafii otrzymał Adam Leń.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 43. 28. 10. 2018 r. (Rok IV).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



Zatrzymaj się... Z ... Liturgii Słowa.

30 Niedziela zwykła.

„Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!»
z Ewangelii według św. Marka (Mk 10, 46b-52).

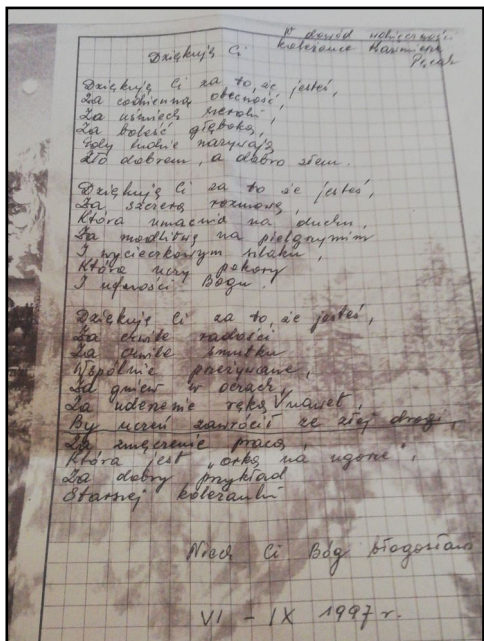
Jestem własnością Boga, ponieważ istnieję tylko dzięki temu, że Bóg zechciał dać dla mnie swoje tchnienie, łaskę życia. Tak, jestem własnością

Boga, i nie jestem w Jego oczach rzeczą. Bóg patrzy zawsze na mnie z miłością i czułością. Tak, jestem Jego własnością, dlatego Jezus nieustannie troszczy się o mnie i kształtuje bym stawał się w Jego oczach mocny Jego łaską.

Tylko w całkowitym oddaniu się Panu Bogu jestem wolnym człowiekiem. Tak, albowiem każdy dotknięty spojrzeniem miłości Jezusa nie myśli o zemście, agresji, nosi w swoim sercu - sumieniu - obraz Jezusa Chrystusa. Ten obraz Jezusa uwalnia od lęku, uwalnia od kurczowego trzymania się dających tylko złudne poczucie bezpieczeństwa zabezpieczeń. Bóg wybiera nas nieustannie, Bóg słyszy również naszą modlitwę, tak jak usłyszał wołanie Bartymeusza na drodze pod Jerychem.

Wybrał nas Bóg sam, wybrał z taką delikatnością, subtelnością, miłością, by człowiek mógł odpowiedzieć swoim wyborem na wybór. Czujesz radość z łaski Bożej, czujesz radość z wiernej modlitwy, czujesz radość z błogosławieństwa? Jeśli tak, to jesteś na dobrej drodze życia. A Jezus będzie powoli otwierał Twoje oczy i serce, głębinę duszy na ... wiarę, nadzieję i Miłość.

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego.

Więcej być niż mieć...

O Czyścicu słów parę...

Dzisiaj będzie parę słów na temat ważny na temat rzeczywistości, która właściwie nie występuje nigdzie w Piśmie Świętym tak wyraźnie, wprost. Mowa będzie o czyścicu... Można powiedzieć, że teologowie uznający za prawdziwe istnienie czyścica mają trochę racji. Patrzymy na nasze codzienne życie, któremu daleko do ideału. Człowiek jest skażony grzechem pierworodnym ma większą skłonność do złego niż dobrego, a jednocześnie ma w sobie również głęboko zakorzenioną tęsknotę do dobra. Jest w nas wielki rozryw, podział, jakaś dziwna walka

między dobrem i złem. Nikogo nie możemy określić jednoznacznie. Najlepszy dowodem na to jest fakt, że w procesach beatyfikacyjnych był tzw. Advocatus diaboli, który wyciągał na światło dzienne wszelkie słabości człowieka, żeby dokładnie zobaczyć, na czym polega jego świętość. Czasami Pan Bóg potwierdza świętość autentycznym cudem. Tak naprawdę świeci są to ludzie z krwi i kości, którzy mieli swoje wady i zalety, z tym, że z wadami sobie dawali radę, zwyciężali je dla miłości Boga i człowieka. Jezus Chrystus w sakramencie pojednania - jak wiemy - gładzi grzechy. Wiemy jednak, że nawet w ustawodawstwie świeckim, w prawie świeckim za każde wykroczenie przewidziana jest kara. To zupełnie sprawiedliwe i słuszne. Zrobiłem źle i muszę za to odpokutować. Czasami jest to grzywna, pozbawienie wolności, czy jakieś ograniczenie swobód obywatelskich, które wcześniej zostały nadużyte. Podobnie jest w sakramencie pojednania. Grzechy mamy już darowane, ale pozostaje jeszcze kara za nie. W języku wiary, w języku teologicznym określa się ją mianem czyścica, czyli kary doczesnej. Weźmy przykład człowieka, który używał świata ile się tylko dało, nawet często niezgodnie z prawem Bożym, krzywdził innych ludzi... (itp.) W czasie swojego ziemskiego życia może jakoś żałował, spowiadał się, przepraszał, a już pod koniec, zgodnie z powiedzeniem, że „jak trwoga to do Boga” bardzo szczerze żałował za to, co źle zrobił, wynagradzał jak potrafił, ale i tak mu jeszcze sporo zostało do naprawienia. Wówczas mówi się, że po śmierci musi spłacić to Bogu cierpieniem w czyścicu. Na czym to cierpienie w czyścicu ma polegać? Dawniej przedstawiano czyścic z ogniem, który pali, uważano, że człowiek bardzo cierpi straszliwe męki, wołał tak jak Hiob; „zmińcie się nade mną przynajmniej wy, przyjaciele moi” (por. Hi 19,21), My rozumiemy, że modlitwą i przez nasze dobre uczynki, pomagamy temu człowiekowi w czyścicu, żeby wreszcie skończyły się jego cierpienia. A jak jest naprawdę? To bardzo ważne pytanie...(cdn.)

Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością. Modlitwa o przebaczenie. Cz. 1.

Znajdź odpowiednie miejsce i pozycję ciała, która pozwoli ci się skupić przez dłuższą chwilę. Możesz siedzieć lub klęczeć, ale tak żeby się nie wiercić i nie krzywić. Poświęć na tę kontemplację przynajmniej 30 minut. Uświadom sobie, że Bóg jest blisko, i krótko ofiaruj Mu ten czas modlitwy – wszystkie swoje myśli, pragnienia, uczucia i rozproszenia, wszystko ...

Spróbuj uspokoić swego ducha i ciało. Możesz to zrobić z zamkniętymi oczami lub wzrokiem utkwionym w jednym punkcie. Zauważ najpierw, że oddychasz. Poczuj oddech w swoim ciele, jak przepływa przez twoje drogi oddechowe, nos, tchawicę. Nie wpływaj na niego, po prostu go poczuj i uspokajaj swoje wnętrze .

Poproś Ducha Świętego, by dał ci światło i odwagę do popatrzenia jeszcze raz na twoje odpuszczone grzechy przez pryzmat Bożego miłosierdzia.

W pamięci przywołaj te chwile z twojego dzieciństwa, domu rodzinnego, szkoły, pracy, małżeństwa, życia, kiedy może pojawiły się słabości, które bardzo obraziły Boga oraz raniły ciebie i bliźnich. Zwróć uwagę, że grzechy, zakłócają twoje relacje z innymi, izolują cię od nich, rodzą zniechęcenie, brak inicjatywy, zwątpienie. Zwróć uwagę i na to, że pomimo twojego błędzenia Pan Bóg sprawiał, że słońce świeciło nad tobą. Oddychałeś, jadłeś, pracowałeś i uczyłeś się... Cały kosmos i stworzenie wciąż ci służyło... Ziemia cię nie pochłonęła, lecz zawsze była ci przyjazna. Spróbuj się tym zdziwić, bo to Bóg Ciebie podtrzymuje w istnieniu.

(cdn.)